

FRPL/127/2019/SO Warszawa,

dnia 21.11.2019 r.

Do:

Prezes Zarządu

**Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej
Samodzielnego Publicznego „Szpital Powiatowy
we Wrześni” Sp. z o.o.**

ul. Słowackiego 2

62-300 Września

Wniosek

o wprowadzenie zmian i podjęcie działań

Na podstawie art. 241 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeksu postępowania administracyjnego (tekst jednolity DZ.U. z 2013 r., poz. 267 z późn. zm.), dalej "KPA" składamy w imieniu Fundacji Rodzić po Ludzku z siedzibą w Warszawie wniosek o:

a. przeprowadzenie wewnętrznej kontroli w następujących obszarach:

- przestrzegania przez personel oddziału ginekologiczno-położniczego z blokiem porodowym praw pacjenta, ze szczególnym uwzględnieniem **prawa do poszanowania godności i intymności oraz prawa do wyrażania zgody na udzielanie świadczeń medycznych;**
- przestrzegania standardów w zakresie **karmienia piersią** określonych w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 16 sierpnia 2018 r. w sprawie standardu organizacyjnego opieki okołoporodowej (dalej: "Standard");
- realizacji zaleceń WHO i Ministerstwa Zdrowia dotyczących wyłącznego karmienia piersią noworodka od momentu jego urodzenia i rozpoczęcia karmienia nie później niż w pierwszej godzinie jego życia;
- przestrzegania przepisów Standardu w zakresie nieprzerwanego, dwugodzinnego kontaktu matki i dziecka „skóra do skóry” i pomoc w przystawieniu noworodka do piersi;

Laureat nagrody
Sasakawa Health Prize
Światowej Organizacji Zdrowia
2015

Laureat nagrody
Funduszu Ludnościowego
Organizacji Narodów Zjednoczonych
2016



Fundacja Rodzić po Ludzku
ul. Nowolipie 13/15, 00-150 Warszawa
tel./fax 22 88 77 877
e-mail: fundacja@rodzicpoludzku.pl
www.rodzicpoludzku.pl
NIP: 5261721250
KRS: 0000150773

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie,
XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego

b. przekazanie Fundacji informacji dotyczących przyczyn zaistniałych wydarzeń w Państwa Szpitalu:

- zachowań niosących znamiona przemocy słownej (wyśmiewanie, krzyczenie, komentowanie wyglądu) powodujących naruszenie art. 47 Konstytucji RP, art. 20 ust. 1 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta;
- łamania prawa do poszanowania intymności na oddziale położniczym, min. poprzez niepukanie do sali i nieposzanowanie intymności kobiet podczas obchodu i badań lekarskich;
- braku wystarczającego wsparcia laktacji, co prowadzi do naruszenia rozdziału XII ust. 1 pkt 5 Standardu oraz rozdziału XIII ust. 1 pkt 5 lit.c i ust. 3 Standardu;
- wysokiego odsetka noworodków dokarmianych mieszanką mlekozastępczą;
- łamania Standardu w zakresie dwugodzinnego, nieprzerwanego kontaktu matki z dzieckiem zaraz po narodzinach;

c. przeprowadzenie wewnętrznych szkoleń uwzględniających przepisy prawa regulujące opiekę okołoporodową w Polsce, w tym:

- szkoleń z Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 16 sierpnia 2018 r. w sprawie standardu organizacyjnego opieki okołoporodowej, ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta oraz standardów medycznych Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego i Polskiego Towarzystwa Neonatologicznego w zakresie opieki okołoporodowej i laktacji;
- szkoleń z obszaru umiejętności miękkich, tj. komunikacja z pacjentami, radzenie sobie ze stresem, przeciwdziałanie wypaleniu zawodowemu, celem zapobiegania nadużyciom w opiece okołoporodowej;
- szkoleń z zakresu laktacji z elementami komunikacji;

d. zapewnienie warunków prawidłowej laktacji i odżywiania noworodka na oddziale położniczym, zgodnie z wymogami nowego standardu organizacyjnego opieki okołoporodowej;

e. zapewnienie personelowi medycznemu dostępu do wsparcia psychologicznego, korzystania ze stałej superwizji;

f. wystosowanie apelu lub innej formy zwrócenia uwagi personelu medycznego (np. materiały, broszury typu handout) na kwestie związane z komunikacją z pacjentami;

g. stworzenie własnego systemu zbierania informacji od pacjentek, ale co ważne, również personelu placówki, który przewidywałby możliwość zapewnienia bezpieczeństwa osobom sygnalizującym nieprawidłowości lub wręcz zapewnienia im anonimowości;



- h. przeprowadzenie kontroli, badania lub innej formy analizy stosowanych w szpitalu przyczyn podawania noworodkom mieszanki mlekozastępczej, często bez wiedzy i zgody matki;
- i. podjęcia decyzji o ewentualnych, skonkretyzowanych działaniach prewencyjnych tj. mających na celu zmianę praktyk i docelowo ich statystyk, w całości lub części w ww. zakresie, lub służących dalszemu badaniu przyczyn, zasadności i dopuszczalności ww. praktyk.

Zgodnie z art. 237 § 1 KPA mają Państwo obowiązek odpowiedzieć na wniosek bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w ciągu miesiąca.

Uzasadnienie

I. Część ogólna

1. Pragniemy podkreślić, że Fundacja Rodzić po Ludzku jest organizacją pozarządową, której celem jest m.in. poprawa jakości opieki okołoporodowej w Polsce. Jednym z naszych priorytetów jest monitorowanie przestrzegania prawa w placówkach położniczych.
2. W najnowszym raporcie Fundacji "Opieka okołoporodowa w Polsce w świetle doświadczeń kobiet" przedstawione zostały informacje na temat aktualnej sytuacji w opiece okołoporodowej w Polsce w oparciu o informacje zebrane od blisko 10 tys. kobiet, które urodziły w ostatnich latach. Zagadnieniem, które w sposób szczególny starano się pogłębić w zrealizowanym badaniu była relacja personel medyczny - kobieta. W trakcie monitoringu realizowanego od lutego 2018 r. zostało zebranych blisko 50 tys. ankiet, w tym **117 ankiet** dotyczące opieki okołoporodowej w Państwa placówce wypełnionych przez kobiety, które urodziły w latach 2017-2019. Analiza wyników ankiet oraz zawartych w nich wypowiedzi otwartych (komentarzy), a także zgłoszenia indywidualne od kobiet, stały się powodem złożenia niniejszego wniosku do Państwa placówki, co omówiliśmy w dalszych punktach wniosku.
3. Nadrzędnym celem w działaniach Fundacji jest ochrona i polepszenie realizacji zadania stawianego przez art. 63 ust. 3 Konstytucji, tj. zapewniania szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom i kobietom

ciężarnym przez władze publiczne. Z perspektywy Fundacji prócz praw pacjenta, tę ochronę władze chciały zabezpieczyć wprowadzając Standard. Kontrola obywatelska Fundacji realizacji tych zasad przez jednostki uczestniczące w świadczeniu usług medycznych kobietom ciężarnym służy więc, w ocenie Fundacji, interesowi publicznemu dekodowanemu na poziomie w/w normy konstytucyjnej.

4. Wybrane komentarze, będące podstawą wniosku, stanowią załącznik do niniejszego pisma.
5. Fundacja nie przesądza, że opisane w komentarzach stany faktyczne lub opinie miały faktycznie miejsce lub są w związku z tym zasadne. Niemniej chcemy zwrócić uwagę, że brak możliwości weryfikacji anonimowych sygnałów jest elementem swoistym dla nich, lecz nie powinien być powodem ich odrzucenia. Poza tym szpitale, jako jednostki których dotyczą te sygnały, mają większe możliwości zbadania ich zasadności np. poprzez przeprowadzenie wewnętrznych kontroli lub postępowań wyjaśniających. Jednakże Fundacja podkreśla, że system dodawania komentarzy i opinii został tak przygotowany, aby wykluczyć ewentualny automatyzm dodawania ich treści. Co do zasady dodawanie swoich opinii wymaga poświęcenia czasu oraz przygotowania odpowiedzi.
6. Załączone komentarze i odpowiedzi stanowią przykłady i powinny być traktowane jako sygnały do podjęcia działań prewencyjnych lub wyjaśniających (kontrolnych) w ramach jednostki. Mogą być też materiałem pomocnym do rekonstrukcji perspektywy pacjentek i ich percepcji ewentualnych niewłaściwych zachowań personelu również w ramach potrzeb szkoleniowych wewnątrz placówki.

II. Część szczegółowa - potencjalne naruszenia

1. Na wstępie trzeba podkreślić, że wszystkie ewentualne zachowania opisywane w komentarzach mają jeden wspólny mianownik - jest nim godny poród jako prawo kobiet rodzących, potencjalnie narażone w mniejszym lub większym stopniu na ich łamanie. Prawa pacjenta jako prawa człowieka mają swoje źródło właśnie w przyrodzonej i niezbywalnej godności istoty ludzkiej. Prawo do świadczeń zdrowotnych, w tym w trakcie porodu, poszanowania godności i intymności, informacji, tajemnicy, wyrażania zgody na zabiegi. Wszystko razem rozbudowane o tzw. standard okołoporodowy - buduje system prawny ochrony godności rodzącej kobiety i rodzącego się dziecka w tym szczególnym okresie, w którym są tak zależni od opieki ludzi w ich otoczeniu - najczęściej personelu medycznego danej placówki ochrony zdrowia. Warto podkreślić, że choć samo świadczenie medyczne od strony czystej wiedzy i sztuki jego wykonywania to warunek *sine qua non* dla jakiegokolwiek pozytywnej oceny przebiegu opieki medycznej, to zachowanie całego kompleksu praw pacjentki i standardów wprost nie odnoszących się do *stricte* sztuki medycznej -

również stanowi ważny element oceny i wykonywania świadczeń medycznych zgodnie z należytą starannością.

2. Wskazujemy, iż na pytania dotyczące **respektowania praw pacjenta, w tym prawa do intymności, prawa do informacji, wyrażania świadomej zgody, komunikacji z kobietą** zostały udzielone następujące odpowiedzi:

Czy udzielono Pani informacji na temat dostępnych w szpitalu metod łagodzenia bólu? (np. masaż, piłka, wanna/prysznic, dolargan, znieczulenie zewnątrzoponowe, gaz)

Suma zaznaczeń: 93

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
Tak, otrzymałam wystarczającą informację	34	37%
Tak, otrzymałam informację, ale w moim odczuciu niepełną	11	12%
Nie, nie otrzymałam informacji	45	48%
Nie pamiętam	3	3%

Czy pytano Panią o zgodę na:

Suma zaznaczeń: 117

	Tak	Nie	Nie wieni	Dziecko nie wymagało takiego postępowania
Kąpiel noworodka	44 (38%)	64 (55%)	6 (5%)	3 (3%)
Szczepienia noworodka	92 (79%)	20 (17%)	5 (4%)	0 (0%)
Badania noworodka	70 (60%)	39 (33%)	7 (6%)	1 (1%)
Dokarmianie noworodka mlekiem modyfikowanym	31 (26%)	43 (37%)	4 (3%)	39 (33%)
Podawanie leków	28 (24%)	42 (36%)	8 (7%)	39 (33%)

Czy pytano Panią o zgodę na ten zabieg (kroplówkę z oksytocyną)?

Suma zaznaczeń: 58

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
Tak	20	34%
Nie	31	53%
Nie pamiętam	7	12%

Czy przed wykonaniem badania wewnętrznego ktoś z personelu pytał Panią o zgodę?

Suma zaznaczeń: 82

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
Tak, za każdym razem	19	23%
Tak, ale nie za każdym razem	6	7%
Nie pytano mnie o zgodę w ogóle	43	52%
Nie pamiętam	14	17%

Czy podczas porodu miała Pani nacinane krocze?

Suma zaznaczeń: 92

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
Tak, za moją zgodą	29	32%
Tak, bez mojej zgody	27	29%
Nie	29	32%
Nie pamiętam	1	1%
Nie dotyczy	6	7%

Czy ma Pani poczucie, że jakaś czynność w szpitalu została wykonana:

Suma odpowiedzi: 117

	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
Za mało delikatnie	33 (28%)	56 (48%)	28 (24%)
Bez Pani zgody	31 (26%)	62 (53%)	24 (21%)
Bez zadbania o Pani prywatność czy intymność	20 (17%)	74 (63%)	23 (20%)

Czy w czasie obchodu, badań lekarskich uszanowano Pani intymność?

Suma zaznaczeń: 117

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
Zdecydowanie tak	26	22%
Raczej tak	55	47%
Raczej nie	12	10%
Zdecydowanie nie	13	11%
Trudno powiedzieć	10	9%

Dlaczego ma Pani poczucie, że nie uszanowano Pani intymności w czasie obchodu, badań lekarskich?

Suma zaznaczeń: 26

Suma zaznaczeń: 26

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
Inne kobiety mogły obserwować to badanie	20	77%
Inne kobiety słyszały rozmowy z personelem	19	73%
Osoby odwiedzające nie były wypraszane	0	0%
Zbyt dużo osób uczestniczyło w obchodzie, badaniu	18	69%
Nie miałam możliwości, by przygotować się do obchodu, badania	10	38%
Inny powód, jaki?	1	4%
Trudno powiedzieć	0	0%

Czy personel oddziału położniczego:

Suma zaznaczeń: 117

	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Ani tak, ani nie	Raczej nie	Zdecydowanie nie
Okazywał Pani szacunek	54 (47%)	44 (38%)	14 (12%)	3 (3%)	1 (1%)
Rozmawiał z Panią w sposób grzeczny i kulturalny	51 (44%)	47 (41%)	12 (10%)	4 (3%)	2 (2%)
Dbal o Pani prywatność i intymność	50 (43%)	44 (38%)	19 (16%)	2 (2%)	1 (1%)
Przekazał Pani wszystkie potrzebne informacje	41 (35%)	44 (38%)	20 (17%)	10 (9%)	1 (1%)
Przekazał informacje w sposób zrozumiały	42 (36%)	51 (44%)	19 (16%)	3 (3%)	1 (1%)
Pukał przed wejściem do sali	3 (3%)	6 (5%)	16 (14%)	33 (28%)	58 (50%)

Czy ktoś z personelu omówił z Panią plan porodu?

Suma zaznaczeń: 59

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
Tak, położna	18	31%
Tak, lekarz	0	0%
Nie, nikt nie omówił ze mną planu porodu	40	68%
Nie pamiętam	1	2%

Czy w szpitalu czuła się Pani wystarczająco informowana o:

Suma zaznaczeń: 117

	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Ani tak, ani nie	Raczej nie	Zdecydowanie nie
Przebiegu porodu	23 (20%)	45 (38%)	20 (17%)	19 (16%)	10 (9%)
Swoim stanie zdrowia	28 (24%)	49 (42%)	20 (17%)	12 (10%)	8 (7%)
Stanie zdrowia dziecka w trakcie porodu	35 (30%)	44 (38%)	11 (9%)	16 (14%)	11 (9%)
Stanie zdrowia noworodka	37 (32%)	56 (48%)	11 (9%)	10 (9%)	3 (3%)
W jaki sposób karmić dziecko	29 (25%)	47 (40%)	20 (17%)	10 (9%)	11 (9%)
Zabiegach wykonywanych przy dziecku	27 (23%)	37 (32%)	25 (21%)	16 (14%)	12 (10%)
Kto z personelu sprawuje nad Panią opiekę	16 (14%)	30 (26%)	30 (26%)	27 (23%)	14 (12%)

Z jakiego powodu miała Pani poczucie, że personel nie zadbał o Pani prywatność czy intymność?

Suma zaznaczeń: 19

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
Pozostawianie otwartych, niedomkniętych drzwi	15	79%
Zbyt dużo osób z personelu podczas rozmów, badań	12	63%
Zbyt dużo studentów podczas badań, porodu	2	11%
Rozmowy, badania w obecności innych pacjentek leżących na sali	12	63%
Rozmowy, badania w obecności odwiedzających	3	16%
Inny powód, jaki?	2	11%

Czy w szpitalu zdarzyło się, żeby ktoś z personelu (proszę wskazać wszystkie sytuacje, które Pani pamięta):

Suma zaznaczeń: 117

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
Wymuszał opłaty	0	0%
Szantażował zdrowiem dziecka lub Pani	12	10%
Wyśmiewał	22	19%
Groził	2	2%
Szturczał	1	1%
Policzkował	0	0%
Na siłę rozkładał nogi przy porcu	5	4%
Przywiązał Pani nogi do łóżka porodowego	0	0%
Inna przykra sytuacja, jaka?	9	8%
Nie zdarzyła mi się żadna z powyższych sytuacji	83	72%

Proszę sobie przypomnieć, w jaki sposób personel rozmawiał z Panią. Czy ma Pani poczucie, że w czasie pobytu w szpitalu, ktoś z personelu:

Suma zaznaczeń: 117

	Tak	Nie
Używał niezrozumiałego języka	10 (9%)	107 (91%)
Podnosił głos/krzyczał na Panią	23 (20%)	94 (80%)
Obrażał Panią	15 (13%)	102 (87%)
Wypowiadał niestosowne według Pani komentarze związane z Pani osobą, Pani sytuacją	42 (36%)	75 (64%)
Wyśmiewał Panią	22 (19%)	95 (81%)
Nie odpowiadał na Pani pytania	18 (15%)	99 (85%)
Zwracał się do Pani w trzeciej osobie, np. niech się rozbierze	11 (9%)	106 (91%)
Zwracał się do Pani w sposób poufaly	11 (9%)	106 (91%)
Wywyższał się, traktował Panią z góry	30 (26%)	87 (74%)

W myśl art. 30 Konstytucji RP **godność stanowi źródło wolności praw człowieka i obywatela**. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona stanowi obowiązek władz publicznych. Poszanowanie prawa do godności zobowiązuje personel medyczny do odnoszenia się z szacunkiem do pacjentek bez względu na jego wiek, płeć czy wykształcenie. Rodząca powinna być traktowana podmiotowo, aby nie uwłaczać jej godności. Takie traktowanie umożliwia dokonywanie wyboru oraz samodzielne podejmowanie decyzji przez kobietę.

Ewentualne zachowania noszące znamiona przemocy słownej lub fizycznej stanowią potencjalne naruszenie **prawa pacjentek do poszanowania godności i intymności** (zgodnie z regulacją cz. VI ust. 1 oraz ust. 2 Standardu w zw. z art. 8 oraz 20 ust. 1 i 22 ust. 1 Ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, dalej UoppiRPP) oraz **prawa do bycia wolnym od tortur oraz niehumanitarnego bądź poniżającego traktowania** (zgodnie z art. 3 i 5 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności).

Natomiast zachowania odbierane jako niekulturalne, chłodne, niesympatyczne, agresywne, np.: krzyk, nierespektowanie lub zaprzeczanie odczuciom pacjentki, sformułowanie infantylne czy też „swojskie”,

komentowanie wyglądu, wypowiedzi, pytań, planu porodu, wprowadzanie bez zgody pacjentki osób trzecich np. studentów, brak pytania o potrzeby i oczekiwania, brak wsparcia - niezależnie od subiektywizmu ich oceny - stanowią potencjalne **naruszenie prawa pacjentek do poszanowania godności i intymności** (zgodnie z regulacją cz. VI ust. 2 pkt 3 Standardu w zw. z art. 8 oraz 20 ust. 1 i 22 ust. 1 i 2 UoppiRPP).

Sąd Najwyższy w Wyroku z dnia 18 stycznia 2013, IV CSK 431/12 wskazał: „Z obowiązkami lekarza dotyczącymi samego procesu leczenia wiąże się integralnie obowiązek udzielenia odpowiedniej informacji. Prawidłowe wypełnienie obowiązku poinformowania jest konieczną przesłanką wyrażenia przez pacjenta prawnie wiążącej zgody na ustalone leczenie (określanej mianem zgody "objaśnionej", "poinformowanej" lub "uświadomionej"), a bezskuteczność zgody spowodowana nieudzieleniem właściwej informacji przesądza o bezprawności działania lekarza. Celem spoczywającego na lekarzu obowiązku wyjaśnienia pacjentowi skutków zabiegu operacyjnego jest, by pacjent podejmował decyzję o wyrażeniu zgody na zabieg z pełną świadomością tego, na co się godzi i czego, w tym jakich powikłań, może się spodziewać (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1979 r., IV CR 389/79, OSNC 1980, Nr 4, poz. 81). Obowiązek informacji uregulowany w art. 31 ust. 1 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry obejmuje normalne, przewidywalne, choćby nawet występujące rzadko, ale niedające się wykluczyć, następstwa zabiegu operacyjnego, zwłaszcza gdy mają one niebezpieczny dla życia lub zdrowia charakter; nie oznacza to, by informacja miała zawierać wszystkie możliwe następstwa zabiegu, nawet nietypowe i nieobjęte normalnym ryzykiem podejmowanego zabiegu, które mogą wystąpić w szczególnych wypadkach powikłań (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1999 r., II CKN 511/98, niepublikowany, z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 220/07, niepublikowany i z dnia 3 grudnia 2009 r., II CSK 337/09, P. i M. 2012, nr 2).”.

Zachowania sprowadzające się do braku odpowiedzi lub braku inicjatywy ze strony personelu w przekazywaniu informacji pacjentkom o stanie zdrowia, planowanych działaniach, zabiegach, przystąpieniu do badania wewnętrznego, sposobach wzywania pomocy, sposobach łagodzenia bólu, na temat sposobów karmienia noworodka etc. stanowią potencjalne **naruszenie prawa pacjentek do informacji** (zgodnie z regulacją art. 9 ust. 1 i art. 12 UoppiRPP oraz cz. VI ust. 2 pkt 6 i 7, cz. VII ust. 2, cz. XII ust. 1 pkt 5, cz. XIII ust. 3 pkt 1 i 2 Standardu). Prawo do informowania ma charakter fundamentalny i wiąże się bezpośrednio z poszanowaniem godności.

Zgodnie z art. 41 ust. 1 Konstytucji RP „Każdemu zapewnia się nietykalność osobistą i wolność osobistą.”. Sąd Najwyższy (postanowienie z 27 października 2005, III CK 155/05) wskazał: „Uwagi Sądu Okręgowego uszedł przy tym fakt, że w demokratycznym państwie prawnym wolność jest chroniona w sposób szczególny, w tym także wolność życia prywatnego oraz autonomia dokonywanych wyborów. Wolność jest także jedną z fundamentalnych zasad współczesnej doktryny praw człowieka (por. art. 17 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167,

oraz art. 8 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Dz. U. z 1992 r. Nr 85, poz. 427), w związku z czym również Konstytucja powierza ją specjalnej opiece państwa, zapewniając każdemu wolność i nietykalność osobistą oraz chroniąc życie prywatne, rodzinne, cześć, dobre imię oraz prawo o decydowaniu o swoim życiu osobistym (art. 41 ust. 1 i art. 47 Konstytucji). Jednym z przejawów autonomii jednostki i swobody dokonywanych przez nią wyborów jest prawo do decydowania o samym sobie, w tym do wyboru metody leczenia.”.

Jednym z przejawów wolności jednostki jest również wyrażone w art. 47 Konstytucji RP **prawo do prywatności**. Przepis ten gwarantuje każdemu prawo do ochrony prawnej życia prywatnego. Artykuł 47 Konstytucji RP w zakresie prawa do poszanowania życia prywatnego jest repliką art. 8 EKPC. Jak zauważył Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu, pojęcie życia prywatnego jest m.in. **prawo do decyzji w sprawie zgody na określony zabieg medyczny**. Zachowania w zakresie nierespektowania prawa pacjentek do zgody na dokonywane zabiegi w tym udziału w podejmowanych decyzjach - stanowią potencjalne naruszenie prawa pacjentek do wyrażania zgody na udzielenie świadczeń zdrowotnych (zgodnie z regulacją art. 15 i 16 ustawy oraz cz. VI ust. 2 pkt. 6 Standardu).

Powyższe również wskazuje na naruszenie art. 16 ustawy oraz VI ust. 2 pkt. 6 Standardu.

Przykładowe komentarze i odpowiedzi na pytania z ankiety wskazują na możliwość zaistnienia zdarzeń z powyższego zakresu.

3. Z pytań dotyczących wsparcia kobiet w zakresie laktacji uzyskane zostały następujące odpowiedzi:

Jak ocenia Pani wsparcie w zakresie karmienia piersią (1 to ocena niedostateczna - brak wsparcia, 5 - bardzo dobre wsparcie)

Suma zaznaczeń: 117

Liczba na skali	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
1	8	7%
2	16	14%
3	24	21%
4	39	33%
5	30	26%

Czy wspierano Panią w pierwszym przystawieniu dziecka do piersi na sali porodowej?

Suma zaznaczeń: 80

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
Tak	54	68%
Tak, ale nie chciałam karmić	0	0%
Nie, bo byłam rozdzielona z dzieckiem	7	9%
Nie	17	21%
Nie pamiętam	2	3%

Czy w szpitalu podawano Pani dziecku mieszankę (mleko modyfikowane)?

Suma zaznaczeń: 117

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
Tak, ze wskazań medycznych	5	4%
Tak, na moją prośbę	31	26%
Tak, bez informowania mnie o tym	27	23%
Nie	39	33%
Nie wiem	15	13%

Czy w szpitalu czuła się Pani wystarczająco poinformowana o:

Suma zaznacheń: 117

	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Ani tak, ani nie	Raczej nie	Zdecydowanie nie
Przebiegu porodu	23 (20%)	45 (38%)	20 (17%)	19 (16%)	10 (9%)
Swoim stanie zdrowia	28 (24%)	49 (42%)	20 (17%)	12 (10%)	8 (7%)
Stanie zdrowia dziecka w trakcie porodu	35 (30%)	44 (38%)	11 (9%)	16 (14%)	11 (9%)
Stanie zdrowia noworodka	37 (32%)	56 (48%)	11 (9%)	10 (9%)	3 (3%)
W jaki sposób karmić dziecko	29 (25%)	47 (40%)	20 (17%)	10 (9%)	11 (9%)
Zabiegach wykonywanych przy dziecku	27 (23%)	37 (32%)	25 (21%)	16 (14%)	12 (10%)
Kto z personelu sprawuje nad Panią opiekę	16 (14%)	30 (26%)	30 (26%)	27 (23%)	14 (12%)

Czy w szpitalu zdarzyła się Pani któraś z poniższych sytuacji (proszę zaznaczyć wszystkie sytuacje, które się Pani zdarzyły)?

Suma zaznacheń: 117

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznacheń	Procent zaznacheń
Musiałam wielokrotnie prosić o zmianę puścieli	5	4%
Mimo wezwania musiałam długo czekać na przyście kogoś z personelu	19	16%
Nie miałam z kim zostawić dziecka podczas korzystania z prysznic	33	28%
Nie otrzymałam potrzebnego wsparcia w karmieniu dziecka	25	22%
Nie otrzymałam potrzebnego wsparcia w radzeniu sobie z nawalern pokarmu, ranami brodawek	11	9%
Nie otrzymałam potrzebnego wsparcia w radzeniu sobie z obniżonym nastrojem	19	16%
Nie pozwolono osobie towarzyszącej być ze mną podczas całego porodu	17	15%
Czułam dyskomfort z powodu odwiedzin u innych kobiet	19	16%
Toaleta/fazienka była brudna	2	2%
Nie miałam dostępu do lodówki, czajnika	12	10%
Wymagano opłaty za poród z osobą towarzyszącą	0	0%
Żadna z powyższych sytuacji nie miała miejsca	47	41%

Wskazane przez kobiety odpowiedzi stanowią potencjalne naruszenie Standardu - cz. XIII, pkt 3.

Karmienie piersią jest najlepszym sposobem żywienia noworodka. W literaturze naukowej znajdujemy coraz więcej dowodów na skuteczność mleka kobiecego w zapobieganiu wielu chorobom, zarówno u żywionego nim dziecka, jak też u matki karmiącej. Badania wskazują na protekcyjny efekt karmienia piersią w zapobieganiu otyłości w wieku dziecięcym oraz pozytywny wpływ karmienia piersią na rozwój intelektualny, a także na ochronne działanie karmienia piersią w takich schorzeniach u kobiet jak choroby układu sercowo-naczyniowego, cukrzyca typu II, nadciśnienie, osteoporoza (po okresie menopauzy) oraz niektóre choroby nowotworowe. Jednym z zadań Standardu jest ochrona i wsparcie karmienia piersią. Do obowiązków personelu medycznego w szpitalu należy: pomoc kobiecie w rozpoczęciu karmienia piersią, dostarczanie matce wyczerpujących informacji na temat korzyści i metod karmienia piersią oraz postępowania w okresie całego karmienia, pokazanie matce, jak karmić piersią oraz jak podtrzymać laktację, nawet gdy będzie oddzielona od swojego dziecka.

Jak wskazują wyniki ankiet wypełnionych przez kobiety ten obszar działań organizacji opieki okołoporodowej w Państwa szpitalu jest jednym z tych, które wymagają dużych zmian i natychmiastowych działań, również w ramach szkolenia personelu medycznego sprawującego bezpośrednią opiekę nad kobietą i noworodkiem. Z wypełnionych ankiet wynika, że **100% kobiet chciało karmić piersią po narodzinach dziecka**. 22% kobiet ankietowanych zaznaczyła, że nie otrzymało potrzebnego wsparcia w karmieniu piersią od personelu, 9% nie otrzymało wsparcia laktacyjnego przy nawale i bólu brodawek.

Część respondentek nie była zadowolona z opieki laktacyjnej w czasie pobytu na oddziale. Najwięcej słów krytyki płynęło od kobiet, które potrzebowały wsparcia laktacyjnego i go nie otrzymały lub same musiały o tę pomoc prosić.

Widocznym problemem w tym szpitalu jest częste podawanie mieszanki mlekozastępczej. 53% dzieci było dokarmianych mlekiem modyfikowanym. Znaczna część kobiet wskazała na podanie mieszanki bez ich wiedzy i zgody (23%). Mieszanka była podawana z tzw. wskazań medycznych 4% lub na prośbę samych kobiet 26%. Szczególnie należy się przyjrzeć sytuacji, w której to kobieta prosi o dokarmianie noworodka, a nie o pomoc w zakresie poprawy czy nauki przystawiania go do piersi i karmienia swoim mlekiem.

4. Wskazujemy, iż na pytania dotyczące kontaktu matki z dzieckiem zaraz po narodzinach zostały udzielone następujące odpowiedzi:

Czy zaraz po porodzie nagie dziecko zostało położone na Pani nagich piersiach/brzuchu (kontakt "skóra do skóry")?

Suma zaznaczeń: 82

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
Tak	68	85%
Nie	9	11%
Nie pamiętam	3	4%

Jak długo trwał kontakt „skóra do skóry”?

Suma zaznaczeń: 69

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
Bardzo krótko – kilka minut	35	51%
Krótko (np. do czasu oglądania i opatrywania krocza, około 15-30 minut)	10	14%
Średnio (powyżej 30 minut, ale mniej niż 2 godziny)	10	14%
Długo (2 godziny lub dłużej, do czasu opuszczenia sali porodowej)	11	16%
Nie pamiętam	3	4%

Dlaczego kontakt "skóra do skóry" trwał krótko?

Suma zaznaczeń: 44

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
Dziecko miało problemy i musiało zostać zbadane przez lekarza/zabrane na oddział neonatologiczny	1	2%
Dziecko musiało zostać zważone i zmierzone	31	70%
Dziecko musiało zostać ubrane	11	25%
Ze względu na moje złe samopoczucie, nie byłam w stanie mieć dziecka przy sobie	0	0%
Z innego powodu (jakiego?)	8	18%
Nie włem	7	16%

Gdzie się odbywała ocena dziecka w skali Apgar?

Suma zaznaczeń: 80

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
Na moim brzuchu/piersiach	0	0%
W kąciu noworodka	68	85%
W innym miejscu	10	13%
Nie wiem	2	3%

Wskazane przez kobiety odpowiedzi stanowią potencjalne naruszenia Standardu – cz. XIII, pkt. 8.

Kontakt skóra do skóry zgodny ze Standardem powinien trwać 2 godziny po porodzie i nie być przerywany. Na podstawie zebranych ankiet wynika, że ten zapis Rozporządzenia Ministra Zdrowia nie jest respektowany w Państwa placówce - 65% kobiet stwierdziło, że kontakt był krótki, do 30 minut. 70% kobiet, które miały krótki kontakt z dzieckiem skóra do skóry stwierdziło, że kontakt ten został przerwany ponieważ dziecko musiało zostać zważone/zmierzone, a 25% dlatego że musiało zostać ubrane.

Tym samym zwracamy się z prośbą o dokładne przyjrzenie się stosowanym praktykom w tym zakresie, doksztalcenie personelu medycznego, jeżeli nie posiada on aktualnej wiedzy na temat tak ważny i istotny jak pierwszy kontakt matki i dziecka tuż po porodzie. Oczywiście mamy świadomość tego, iż pewne sytuacje, takie jak zagrożenie zdrowia czy życia matki lub noworodka mogą ten kontakt skrócić, ale odwołując się do opinii kobiet rodzących w Państwa szpitalu wzięliśmy pod uwagę tylko i wyłącznie sytuacje fizjologiczne, w których kontakt nie powinien zostać niczym zakłócony.

Komentarze mogą świadczyć o zaistnieniu konkretnych zdarzeń, jednak nie ten ich aspekt jest najważniejszy dla wnioskodawcy. Ważniejszym jest aspekt sygnalizacyjny, który może i powinien być wykorzystany do rozwoju praktyk prewencyjnych wobec ewentualnych naruszeń w Państwa placówce.

5. Żadna kobieta nie powinna doświadczać w szpitalu łamania prawa, nadużywania władzy, szczególnie w sytuacjach, w których oczekuje pomocy i wsparcia ze strony personelu medycznego.

Chociaż część kobiet pozytywnie ocenia zachowanie personelu, postawę i komunikację, przekazywanie informacji, okazywanie szacunku, dbanie o prywatność i intymność, to z analizy danych wynika, że część kobiet doświadczyło nadużyć związanych z zachowaniem personelu lub niedopełnieniem wszystkich procedur. Z wynikami ankiet w innych obszarach mogą się Państwo zapoznać na naszym portalu: <http://ankieta.rodzicpoludzku.pl/prezentacja/376>.

Czy gdyby miała Pani rodzić jeszcze raz, wybrałaby Pani ten szpital ponownie?

Suma zaznaczeń: 117

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
Zdecydowanie tak	32	27%
Raczej tak	46	39%
Raczej nie	11	9%
Zdecydowanie nie	11	9%
Trudno powiedzieć	17	15%

Czy w Pani odczuciu podczas pobytu w szpitalu zostało złamane któreś z Pani praw?

Suma zaznaczeń: 116

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
Tak	25	22%
Nie	71	61%
Nie wiem	20	17%

Czy napisała Pani skargę w tej sprawie (np.: do dyrekcji szpitala, samorządu lekarskiego lub pielęgniarsko-położniczego, Rzecznika Praw Pacjenta)?

Suma zaznaczeń: 25

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
Tak	0	0%
Nie	25	100%

Czy w trakcie Pani pobytu w szpitalu personel się przedstawiał?

Suma zaznaczeń: 116

Opcja odpowiedzi	Liczba zaznaczeń	Procent zaznaczeń
Tak, zawsze	6	5%
Tak, często	8	7%
Tak, ale tylko czasami	22	19%
Tak, ale rzadko	29	25%
W ogóle się nie przedstawiali	51	44%

27% kobiet wypełniających ankietę zdecydowanie wybrałoby Państwa szpital ponownie, gdyby miały rodzić raz jeszcze, zaś średnia ocena jakości opieki została oceniana na 3,9 pkt. (na 5 możliwych). Jednocześnie 22% badanych uznało, że podczas pobytu w szpitalu zostało złamane jakieś ich prawo, a 17% kobiet nie potrafiło stwierdzić, czy doszło do naruszenia prawa. Mimo tego, żadna kobieta nie złożyła skargi. Może to wynikać z niewiedzy kobiet o obowiązujących przepisach oraz światowych standardach opieki, niewiedzy na temat możliwości złożenia skargi, z lęku przed konsekwencjami w momencie złożenia skargi, z międzypokoleniowego przekazu na temat porodów i traktowania kobiet w polskich szpitalach. Powodem może być również niewiedza na temat tego na kogo konkretnie można złożyć skargę - 88% kobiet wskazało, że personel podczas pobytu w szpitalu w ogóle się nie przedstawiał, robił to rzadko albo czasami. To pokazuje, jak wielką pracę ma do wykonania zarówno personel medyczny w zakresie rozumienia praw człowieka i wolności od nadużyć i przemocy, jak i samo społeczeństwo w zakresie rozumienia swoich praw i wolności.

6. Zdajemy sobie sprawę z obciążającego charakteru pracy wykonywanej przez personel medyczny i skali odpowiedzialności. Dlatego też sugerujemy szkolenia dotyczące wiedzy w zakresie laktacji, kontaktu skóra do skóry lub warsztaty w zakresie umiejętności miękkich i radzenia sobie ze stresem. Być może warto rozważyć wdrożenie możliwości stałej superwizji lub wsparcia psychologicznego wobec personelu medycznego. Spośród postulowanych we wniosku rozwiązań szczególnie trudnym w implementacji, ale wartym rozważenia wydaje się nam wewnętrzny system zgłaszania nieprawidłowości dostępny zarówno dla pacjentek jak

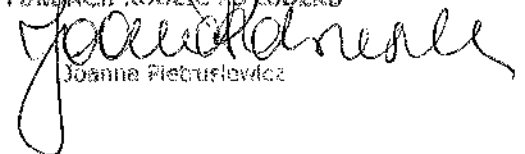
i personelu. Taki system musiałby jednak zabezpieczać możliwość zachowania anonimowości, w szczególności zaś bezpieczeństwa prawnego dla ewentualnych pracowników.

Niezależnie od rozważań co do konkretnych rozwiązań, warto wskazać, że nasze propozycje są dwukierunkowe. Propozycje z lit. a, b, i to klasyczne działania nakierowane na wykrywanie skonkretyzowanych zdarzeń, choć oczywiście ich statystyka może być asumptem do działań prewencyjnych, jako bazująca na refleksji o zjawiskach. Trzeba też pamiętać, że nieuchronność reakcji na nieprawidłowości jest również formą prewencji. Propozycje z lit. c i petitum to propozycje w zakresie edukacji, wsparcia w rozwoju zawodowym - ogólnie działań prewencyjnych.

Pozostając w przekonaniu, iż obie instytucje łączy zbieżność celów i idei, sprowadzających się do dbania o interes pacjentek i jak najlepsze przebycie przez nie okresu ciąży, porodu i porodu, przy zachowaniu ich praw i ciągłym polepszaniu standardów opieki, mamy nadzieję, na przydatność zebranego materiału dla Państwa praktyki, przeprowadzenia wszystkich lub niektórych z proponowanych rozwiązań, jak i zainteresowania zapoznaniem się i analizą raportu głównego oraz zebranych materiałów (odpowiedzi) z ankiet z opieki w Państwa szpitalu.

Z poważaniem,

PREZES
FUNDACJI RODZIĆ PO LUDZKU



Joanna Pietrusiewicz



Załącznik nr 1

Komentarze kobiet, które urodziły w latach 2017-2019 związane z pobytem w Państwa placówce (pisownia oryginalna), zebrane w anonimowej ankiecie Fundacji Rodzić po Ludzku, zamieszczonej na stronie ankieta.rodzicpoludzku.pl:

Co takiego wydarzyło się na izbie przyjęć, na co nie wyraziła Pani zgody lub naruszyło Pani poczucie bezpieczeństwa?

- *Miałam bardzo silne skurcze i prosiłam o wózek. Na izbie go dostałam ale przejazd na salę porodów nie był już możliwy. Usłyszałam, że dam radę iść sama. Po badaniu okazało się, że mam już 9cm rozwarcia -Położna skwitowała to: "nie picuje nas Pani z tym bólem". [Nie mam porównania, nie wiem czy to wszędzie tak wygląda, czy może ja 'dramatyzowałam' ale poczułam się jak młoda głupia co wyolbrzymia]*

Proszę opisać sytuację, gdy personel używał niezrozumiałego języka.

- *Gdy mowil o jakis otwartych komorach serca*
- *Dziecko miało robione echo serca 12h po porodzie i kardiolog stwierdził, że przewód bottala jest nie zamknięty. Pediatra poinformował mnie o tym w języku specjalistycznym. Dopiero po ktorejs wizycie usłyszałam przewód bottala i dopytałam bo temat juz kojarzyłam. Przewod ma 48h na zamknięcie, a szpital nie powtórzył badania tylko kierował się tym po 12h od porodu ./ kardiolog, ktory wykonywał badanie zaprasza na PRYWATNA płatna kontrole po 2 mies podawania leku*
- *Po porodzie jak byłam jeszcze trochę w szoku i wystraszona tym wszystkim i nadmiarem tych wszystkich informacji, główna Pani położna mówiła do mnie w sposób jakbym niektóre rzeczy miała już wiedzieć (mimo że rodziłam pierwszy raz) i jak miała powtórzyć te informacje dla upewnienia czy dobrze rozumiałam, to robiła to z łaską i z nieprzyjemnym tonem wyższości. Nie brała pod uwagę że mogę być oszołomiona całą sytuacją i że gorzej może mi się myśleć.*
- *Dziecko miało żółtaczkę wogle nie mogłam zrozumieć z jakiej przyczyny dostał..zabierali dziecko na naświetlania gdzie czasami po 6 godz dostawałam go z powrotem A piersi by*

mi eksplodowały od ilości pokarmu pomimo że prosiłam żeby dziecko przynieśli na karmienie

Proszę opisać sytuację, gdy personel podnosił głos/krzyczał na Panią.

- *Podczas przejścia z badania wewnętrznego na salę porodową odchodził mi czop śluzowy, w związku z tym miałam na sobie bieliznę z wkładką. Gdy położna doprowadziła mnie do sali i chciała podpisać KTG, skomentowała to, że jestem w majtkach w taki pogardliwy sposób słowami: „A po co ci to? Przez gatki nie urodzisz!”. Później podczas porodu wyrwał mi się weflon i ta sama położna wrzeszczała na mnie jakby to sobie specjalnie, ale inne obecne położne zwróciły jej uwagę na niewłaściwe zachowanie*
- *Położna z oddziału noworodkowego była bardzo opryskliwa. Dziecko płakało gdy nie było przy piersi, nie wiedziałam co się dzieje. To moje pierwsze dziecko. Poprosiłam o pomoc, zapytałam co się może dzieć... Musiałam pani przeszkodzić w czymś bardzo ważnym, ponieważ 'zjechała' mnie od góry do dołu, nie udzieliła odpowiedzi. Nawrzeszczała, że przyniesie butelkę. A ja się zwyczajnie bałam, że z dzieckiem jest coś nie tak...*
- *Położna wyraziła swoją opinie na temat smoczka u mojego dziecka że zaburzy to laktacje i mam nie podawac. Moze nie byl to krzyk ale bardzo oburzony i podniesiony tom.*
- *Lekarz na obchodzie krzyczał dlatego że miałam wkładkę i siateczkowe majtki założone!*
- *Podczas rodzenia położna wykrzyczała że nie nadaje się na matkę*
- *Nie czułam parcia, ordynator krzyczał że jak mam jakiś problem to zaraz weźmie kleszcze i sam to robi*
- *Karmienie piersią było pokazywane. Sama musi się Pani nauczyć*
- *Krzyczano przy zakładaniu weflonu za to że mnie zabolalo, że względu na mój młody wiek. Podczas szycia krocza nie zadziałało znieczulenie po czym lekarka zaczęła mnie wyzywać, że mam się nie ruszać i to niemożliwe, że nie działa*
- *Lekarz krzyczał na mnie podczas parcia oraz obrażał mnie podczas szycia krocza.*
- *Nie umiesz dziecka karmić to trzeba było książkę przeczytać A nie mnie cały czas wołać Co ja matka do nauki jestem*
- *Pan ordynator podczas badania wykrzykiwał że mam rodzic w szpitalu w którym pracuje lekarz prowadzący, zasugerował że jak chce rodzic w szpitalu wrzesińskim to któryś z lekarzy tam pracujących powinien prowadzić ciążę. Pan doktor jest bardzo nie przyjemny wręcz arogancki.*



- *Jedna położna podnosiła głos. Uważała, że nie umiem przec itd.*
- *Pielęgniarka z nocnego dyżuru wymuszała na mnie abym dokarmiła sztucznym mlekiem dziecko bo płakało. Była to druga doba po porodzie i miało prawo płakać. Jako argument użyła słów, że na jej oddziale ma być spokój.*
- *Ordynator podczas obchodu krzychał że mam się spieszyć pokazaniem krocza bo on nie ma całego dnia dodam tylko że na kroczu miałam 9szwow*
- *Podczas parcia położna krzychała ze nie umiem przec i w życiu tak nie urodze*
- *Podczas porodu krzychano na mnie ze zle oddycham*

Proszę opisać sytuację, gdy personel obrażał Panią. Jakie słowa/sformułowania personelu uraziły Panią? Proszę wypisać wszystkie, które Pani pamięta.

- *Jak chce pani karmić to niech pani karmi, a nie wydzwania. Mogę przynieść butelkę to nie będzie płakać*
- *Nie nadajesz się na matkę*
- *Po co chciałaś przyjść na porodówkę? Na korytarzu mniej bolało co? Co ty myślałaś że poród nie boli? Ty to już tu rodzisz od środy. I co zrobiłaś? (dotklam stopa podczas parcia przyrzędy do nacinania.)*
- *"A dziecko kto za Panią urodzi? Mama?"*
- *spasłam się, źle wyliczyłam dzień ostatniej miesiączki a było wszystko prawidłowe tylko dziecko było duże, dziecko makrosom, źle wykonane usg wg usg dziecko miało 4200 a urodziło się 5020g, co nie było u nich podstawą do cc*
- *Lekarz podczas szycia krocza mówił mi że nie powinnam mieć dzieci skoro nie potrafię wytrzymać bólu porodowego i żebym lepiej więcej dzieci nie miała bo zrobię im tym tylko krzywdę. Nie złożyłam żadnej skargi tylko dlatego że rodziłam sama, mąż czekał na korytarzu.*
- *Nie umiesz przec. Nic nie słuchasz itd.*
- *Pan ordynator powiedział że jestem egoistyczna i myślę tylko o tobie oraz podczas porodu dostałam przezwisko gwiazda ze względu że nie zdążyłam zmyć makijażu przed porodem to przezwisko zostało w sposób ironiczny użyte*
- *Ordynator podczas obchodu nie zwracał się po nazwisku tylko używał zdania "Pani słynne szycie przy czym miał szyderczy uśmiech*
- *Pani doktor zmieszała mnie z błotem wyśmiała mój młody wiek zarzucała ze nie nadaje się na matkę jestem nie rozsądna i dla mnie jestem dzieckiem a wróć do niej na kolanach z*



placzem żeby mnie przyjęła do szpitala (sytuacja była spowodowana brakiem cierpliwości do tej lekarki i tego jak się do mnie zachowywała dlatego chciałam się wypisać z tego szpitala)

Proszę opisać sytuację, gdy personel wypowiadał niestosowne według Pani komentarze związane z Pani osobą, Pani sytuacją.

- *Dziecko przebywało w pokoju noworodków na fototerapii. Widywałam je tylko na karmienie. Miałam trudności z przystawieniem do piersi. Zwykle otrzymywałam pomoc położnych, jeśli o nią poprosiłam. Raz usłyszałam, że przecież muszę się w końcu nauczyć samodzielnie karmić. Innym razem dostałam śpiące dziecko w nocy na karmienie. Próbowałam je delikatnie rozbudzić. Gdy położna wróciła odparła, że przyniosła je żebym je nakarmiła, jeśli zmarnowałam ten czas to będzie musiała dać butelkę jak zapłacze.*
- *Ordynator szpitala podczas szycia śmiał się że jestem sztywna i twarda jak podeszwa bo nie mógł wbić w skórę igły*
- *Pan ordynator podczas badania stwierdził: "następna, która nie chce rodzić naturalnie. Nie mamy lekarzy, a przy pani będzie musiał być anestezjolog. Skąd na to pieniądze."*
- *Ze mam nie nosić dziecko i nie lulac go. Bo źle robie bo dziecko powinnam odłożyć skoro spi*
- *Nie nadaje się na matkę oraz czy jestem normalna że sama sobie podkładu nie mogę zmienić*
- *Ordynator podczas szycia nie znieczulił mnie i komentował że jestem tam sztywna jak podeszwa*
- *Niemile komentarze były już na korytarzu. Miałam skurcze co 2min i rozwarcie 5cm chodziłam w mega bólach po korytarzu już 2 godz i błagałam żeby mi coś podano. Wtedy z łaska wzięli mnie na porodówkę i tam słyszałam odcinki, że mogłam sobie leżeć w pokoju.*
- *Komentowanie, próba dyskusji (dla mnie próba podważenia opinii lekarzy, zarówno prowadzącego jak i pulmonologa) odnośnie zasadności skierowana na cesarskie cięcie przez dwie położne*
- *Podczas karmienia piersią. Mam nauczyć się sama*
- *Komentowano mój wiek (urodziłam w wieku 17)*
- *wymyślam...*
- *Podczas szycia krocza lekarz powiedział mi że nie powinnam być matką.*



- *Taka stara A na karmić dziecka nie umie. Trzeba było się ogolić przed porodem A nie zarisnieta jak mała przyjąć*
- *Jestem nieodpowiedzialna (kwestia nieszczepienia w pierwszych dobach). Namawianie na szczepienia w czasie akcji porodowej i straszenie, że nie przyjmą dziecka do przedszkola. Pytania między skurczami, na które odpowiedzi były w "wywiadzie"-położna skwitowała, że nie ma czasu czytać.*
- *Pielęgniarka z oddziału noworodków powiedziała złośliwie, że mam się zastanowić czy chcę karmić córkę piersią. Robiła przytyki, że nie potrafię tego robić i chociaż córka ssie pierś to i tak jest głodna i musi być dokarmiana. Ta sytuacja miała miejsce może dwie, trzy doby po porodzie. W podobnym tonie wypowiadał się jeden z lekarzy pediatrów i podczas obchodu dusił mi piersi, żeby sprawdzić czy mam pokarm.*
- *Ordynator robił ciągle przytyki do mojej postury i wagi.*
- *Niech Pani nie bawi dziecka tylko karmi*
- *Jedna z lekarek pediatrów oraz jedna położna zastraszyły mnie i w ten sposób wymusiły na mnie podanie dziecku mm.*
- *Nie umiesz przec*
- *Np. że przesadzam jeśli chodzi o bóle krzyżowe, bo na ktg nic nie widać więc nie możliwe że mnie tak boli(miałam je ponad 30h zanim zaczęła się akcja porodowa, która trwała kolejne kilka godzin)*
- *Że nie umiem własnego dziecka wykarmić że jestem ta co Poszła do porodu w makijażu że ciągle przychodzę do szpitala z byle pretekstem*
- *Wezwałam pielęgniarkę, ponieważ miała mi towarzyszyć przy pierwszej wizycie w toalecie, gdy przyszła miałam przy piersi dziecko, ponieważ bardzo płakała, gdy tylko je odkładałam i powiedziano mi również, że mam go w ogóle na razie nie odstawiać w celu "rozkręcenia" laktacji. Pani bez zapytania o cokolwiek wyszła, a na korytarzy zaczęła opowiadać koleżankom, że wzywam ją, a sobie leżę i karmię dziecko.*
- *Wszystkie wstają po 8 godzinach , Ty nie będziesz wyjątkiem o nie interesuje mnie to*
- *Po porodzie, Byłam bardzo sobą ze względu na dużą utratę krwi, nie mogłam wstać z łózka, ponieważ mdlałam; na sale weszła położna, która na cały głos wykrzyczała dlaczego się nie wykąpałam i czy mi tak dobrze leżeć. Poczula Się poniżona, bardzo. Kolejno, zwracała uwagę abym tylko nie zemdląta, bo jestem duża kobieta i ciężko będzie mnie podnieść z podłogi.*



- *Lekarz stwierdził, że faktycznie odeszły mi wody i nie oszukuję. Później Pan doktor powiedział, że mam się nie spieszyć bo i tak dzisiaj nie urodzę i że mam nie budzić Pana doktora w nocy. Zaczęłam rodzić przed 4 rano. Ostatnia faza porodu była błyskawiczna. Jeszcze trochę i urodziła bym na korytarzu idąc na salę porodową. Położne były wspaniałe. Bardzo pomogły i obyło się bez nacinania krocza, a lekarz przyszedł i skomentował, że po co budzę go w nocy*
- *Podczas zabiegu cesarskiego cięcia, lekarz wspomagający nie omieszkał bezszczerne skomentować tego iż posiadam tatuaże na udach oraz obojczyku. Było to wysmianie mnie i tego jak będę wyglądać na starość... Po czym przychodząc na następny dzień na obchód ,głośno i wyrazie wchodząc przez drzwi do sali pozwolił sobie na komentarz "a to tu ta pomazana". Za każdym razem odnosił się bardzo nie miło. (Możliwe że powodem tego zach. była obrona mnie na sali operacyjnej przez anestezjologa)*
- *Słynne szycie*
- *usłyszałam z korytarza słowa pediatry na obchodzie: kto teraz? Ach, to ta!!!*
- *Po urodzeniu położna zasugerowała że wybrałam złe imię dla dziecka, że nie pasuje do nazwiska i krzywdzi dziecko w ten sposób.*
- *„Dziewczyno taka młoda życia nie znasz” Od dupy strony do życia się bierzesz ?! Najpierw ślub a później dziecko”*

Proszę opisać sytuację, gdy personel wyśmiewał Panią. Jakie słowa/sformułowania personelu uraziły Panią? Proszę wypisać wszystkie, które Pani pamięta.

- *To że jestem sztywna jak podeszwa, rozmawiał sobie podczas szycia o tym że potrzebuje siano dla koni*
- *Lekarz który miał tego dnia dyżur w trakcie porodu krzychał na mnie że mam mieć szerzej nogi i mam się tak "nie wydzierać bo nic mi to nie da"*
- *Czy ja w ogóle wiem po co jest azotan srebra? (nie chciałam zakropienia oczu dziecka). Położna do położnej komentując mój plan porodu: "piszą takie rzeczy jakbyśmy pierwszy raz to robiły".*
- *Przy prośbie o pokazanie jak mam przystawic dziecko do piersi Pani z personelu stwierdziła że mi nie pomoże ponieważ karmienie to jest jak jazda na rowerze, nikt się tego za mnie nie nauczy*



- Zapytano mnie dlaczego przystawiam dziecko głównie do jednej piersi. Odpowiedziałam, że mam tam więcej pokarmu i dziecko lepiej ssie. Położna szyderczym tonem ododpowiedziała, że skąd niby mogę to wiedzieć? Wcześniej razem z lekarką zastraszyła mnie, że pewnie mam za mało pokarmu.
- Gwiazda przyszła rodić albo pośpiesz się bo ja chcę już wyjść masz szybko urodzić. Co z ciebie za matka skoro dziecka nie umiesz wykarmić
- Głównie doczepienie się do tatuażu. Oraz komentowanie ze jak na starość bede wygladac i jak tak mozna matka 2 dzieci...
- Podczas badania wewnętrznego powiedziałam ze to boli to usłyszałam odp z pretensja w głosie ze to tylko dwa palce
- Uraziło mnie naśmiewanie z młodego wieku pomimo ze mam 21lat co chwile wysłuchiwała ze już z dzieckiem do niczego w życiu nie dojdę i takie właśnie podteksty

Proszę opisać sytuację, gdy personel nie odpowiadał na Pani pytania.

- Położna z oddziału noworodkowego była bardzo opryskliwa. Dziecko płakało gdy nie było przy piersi, nie wiedziałam co się dzieje. To moje pierwsze dziecko. Poprosiłam o pomoc, zapytałam co się może dzieć... Musiałam pani przeszkodzić w czymś bardzo ważnym, ponieważ 'zjechała' mnie od góry do dołu, nie udzieliła odpowiedzi. Nawrzeszczała, że przyniesie butelkę. A ja się zwyczajnie bałam, że z dzieckiem jest coś nie tak...
- Gdy syn leżał na oddziale neonatologicznym i kiedy zapytałam dlaczego jest podłączony do KTG odpowiedzieli mi ze jakby było wszystko dobrze to by tu nie leżał tylko ze mna na sali
- Po karmieniu piersią pierwszego dnia zaczęła bardzo boleć mnie pierś nawet jak nie karmiła. A jak karmiła to bolała jeszcze bardziej. Prawie płakałam. Zgłosiłam to aż trzem osobom. Chciałam się dowiedzieć czy to normalne czy może jednak nie. Ale osoby te nie miały pojęcia inawet nie udawało że są sprawa zainteresowane.
- Czy dziecko może spać 10 godzin po porodzie bez jedzenia bo cały czas śpi a nie je
- Po pytaniu czy dostanę jakieś leki, zastrzyk kazano mi iść do łóżka i nic nie wiedziałam
- Podczas porodu gdy zapytałam o znieczulenie, odp była „będzie potrzebne to podam”
- Gdy zadawałam pytania personel bardzo szybko opuszczał sale
- Podczas prób kp, gdy poprosiłam o pomoc pani odpowiedziała, że za dziecko nie zassie piersi.
- Rozmowa z doradcą laktacyjnym. Zero zrozumienia i odpowiedzi na pytania

Proszę opisać sytuację, gdy personel zwracał się do Pani w trzeciej osobie. Jakie słowa/sformułowania personelu uraziły Panią? Proszę wypisać wszystkie, które Pani pamięta.

- *Niech się rozbierze*
- *Proszę iść się umyć Proszę się rozebrać*
- *Na badania do Dr Kwiatkowskiego nie przychodzi się w majtkach ! To rozbieraj się*
- *Przy badaniu. Niech siada. Niech się rozbierze.*
- *Ordynator podczas obchodu nie używał mojego nazwiska tylko sformułowania "słynne szycie"*
- *Po wejściu do gabinetu lekarz nie patrząc nawet na mnie powiedział niech się rozbierze*

Proszę opisać sytuację, gdy personel wywyższał się, traktował Panią z góry.

- *W dzień wpisu przyszła kobieta od noworodków i kazała czytać opaskę dziecka. Nie powiedziała po co jej to. Tylko się odwróciła tylko i pisała coś w dokumentach. Pismo było mało czytelne i potrzebowałam chwili by się rozczytać. To mnie w nie miły sposób popędzała. Po tym sprawdzaniu danych jak łaskawie mi na końcu powiedziała. Kazała przywieść niemowlaka ma oddział noworodków. Nie wspomniała że mam mu zabrać jego rzeczy z sobą. Więc dostałam burzę że tych ubranek nie wzięłam.*
- *Tylko ordynator oddziału, ale na szczęście miałam z nim styczność tylko 1 raz.*
- *Podczas przyjęcia na oddział miałam poczucie, że położna zlekceważyła informacje o szybkim rozwarciu przy pierwszym porodzie. Uprzedzaliśmy, że może u mnie trwać to mniej niż godzinę. Kazała leżeć na ktg, bo dopiero miałam 3 cm a jeszcze 4 osoby przede mną. Okazało się, że urodziłam w ciągu pół godziny w gabinecie lekarskim na oddziale położniczym (nie porodówce)*
- *Karmienie piersią. Mam nauczyć się sama*
- *Młoda lekarka, która w ciągu krótkiego badania dziecka dobitnie zwróciła mi uwagę, że dziecko nie może leżeć z pieluszką z kupą i że powinnam je przebrać w sytuacji gdzie syn był większość czasu w inkubatorze, przebierany zawsze przez położne w ciągu kilkudniowego już pobytu. Nie byłam poinformowana nawet, że powinnam już mieć ze sobą pieluchy. Położne cały czas wcześniej same zajmowały się przebieraniem.*

- *Po porodzie, w trakcie szycia krocza lekarz Dariusz Wołowicz obrażał mnie mówiąc że nie powinnam mieć dzieci, kazał mi podać dolargan ponieważ z emocji trzęsły mi się nogi i nie mógł mnie zszyć. Położna odmówiła podania dolarganu, ponieważ nie mieli go na stanie. Tak wynikało z rozmowy.*
- *Co ja mam w nocy wstawać bo twoje dziecko płacze Ty jesteś mata A ja tylko pracuje*
- *Gdy widział że po 2 nie przespanych nocach z bólami krzyżowymi słyszałam że przesadzam*
- *Położna podczas prośby o środki higieniczne*
- *Dziecka nie potrafisz nakarmić a ja jakoś daje radę nakarmić tą butelką*
- *Pierwszą noc po porodzie syn bardzo potrzebował mojej obecności, gdy tylko odkładałam go od piersi bardzo płakał. Bywało, że płacz trwał bardzo długo i nie potrafiłam go uspokoić. Jedna z pielęgniarek, co jakiś czas wchodziła wtedy do mojego pokoju, z zapytaniem: "Czemu to dziecko tak płacze". Wypowiadała to tonem pełnym pretensji.*
- *Nie potrafię zacytować, ale ogólne podejście nie tylko do mnie ale wszystkich pierworódek w tym szpitalu jest bardzo "z góry".*
- *W podanym powyżej przykładzie napisałam jak zachowywała się Pani doktor i szczerze to przykro wracać wspomnieniami do tych chwil kiedy po prostu mieszano mnie z błotem przez mój wiek który osobiście uważam za dobry na wychowanie i urodzenie dziecka*

Z jakiego innego powodu czuła się Pani gorzej traktowana?

- *nie zgodziłam się na szczepienia w szpitalu w pierwszej dobie*
- *Śmiałam mieć pytanie... Nie wolno pytać*
- *Ponieważ rodziłam w szpitalu, który nie był "moim rejonem". Na sali leżałam z Panią, która była mieszkanką Wrześni i pielęgniarka z noworodkowego uczyła ją kąpać córkę, natomiast mnie tego nie zaproponowano i córeczka była kąpana bez mojej obecności - na oddziale dla noworodków. Poza tym byłam kilka razy pytana dlaczego rodzę w szpitalu, który nie jest w mojej rejonizacji.*
- *Że nie chciałam zaszczepić od razu dziecka w pierwszej dobie i już miałam łatkę "ta co nie szczepi"*
- *Z powodu prowadzenia ciąży przez lekarza nie związanego ze szpitalem*
- *Z powodu przebycia ilości ciąż*
- *Uważam, że trafiłam na złą zmianę personelu zaraz po porodzie. Nikt mnie o niczym nie informował, nikt niczego nie tłumaczył. Być może ze względu na późną godzinę porodu i*

być może nie zwróciłabym na to w ogóle uwagi i stwierdziłabym, że tak musi być, ale następnego dnia, gdy zmienili się pracownicy i nowej pacjentce na mojej sali tłumaczyli krok po kroku, co się będzie działo, pokazywali, jak karmić, przewijać, kąpać dziecko zrozumiałam, że obojętne podejście nie jest standardem w tym miejscu.

- *Ponieważ nie byłam pacjentką danego Pana/Pani doktora/doktor*

Dodatkowy komentarz:

- *Wszystko było super, ok. Ale opieka farmakologiczna na cięciu zostawia wiele do życzenia. Rozumiem rozporządzenia i wymogi, Ale ból ogromny, schodzące znieczulenie dawało o sobie znać, a sam paracetamol podawany iv nie wystarczał. Minus za leczenie bólu. 1/10*
- *Panie położne w większości są bardzo przyjazne, ale na oddziale neonatologicznym są w większości nieprzyjemne. Miło wspominać (z neonatologicznego) dwie Panie. Nie znam nazwisk*
- *Sale dwuosobowe z łazienką są bardzo wygodne, dobrze wyposażone. Niestety rodziłam w sierpniu w największe gorączki, w salach nie ma odpowiedniej klimatyzacji, okien nie można otwierać, było to męczące i dla mnie, i dla maluszka. Odległość sali porodowej od oddziału sprawia trudność, ponieważ położne nie mogą być w dwóch miejscach jednocześnie. Mimo wszystko personel wszystko wynagradza, mimo paru wyjątków, położne są wspaniałe, wspierające i życzliwe.*
- *Nie polecam tego szpitala ten szpital to umieralnia położna traktowała mnie strasznie a pan ordynator wywyższał się i był nie sympatyczny*
- *Dr Gabryelewicz cudowna kobieta i wspaniały lekarz, niestety z nią nie rodziłam*
- *Lekarz był na nocnym dyżurze, nie był w stałej ekipie lekarzy z oddziału. Był w średnim wieku, z wasem i miał cudowne podejście do pacjentek*
- *Panie położne są cudowne i opiekuńcze. Niestety nie można tego powiedzieć o wszystkich pielęgniarkach z oddziału noworodkowego. Zdecydowana większość, z którą miałam styczność, jest niemiła i wprowadza laktoterror, a przy pierwszym dziecku kobieta musi wszystkiego się nauczyć i oczekuje wsparcia i dobrego słowa. Ja odniosłam wrażenie, że niektóre Panie pielęgniarki pracują tam za karę.*
- *Nikt mnie nie informował o zabiegach dotyczących dziecka wit K creedego szczepienie brali dziecko bez pytania*

- *Serdecznie polecam wszystkim cały personel z wyjątkiem pana ordynatora który jest wyjątkowo nieprzyjemny i arogancki*
- *Pomimo różnych historii związanych ze szpitalem oraz osobą ordynatora oddziału gin.pol. z czystym sumieniem polecam ten szpital. Personel bardzo miły i pomocny w każdej sytuacji. Pielęgniarki z oddziału neonatologicznego super kobiety bardzo pomocne i służące rada w każdej sytuacji. Gdybym miała wybierać drugi raz to drugi raz wybrałabym szpital we Wrześni. Polecam z czystym sumieniem*
- *Padają głupie komentarze że kolejne 500+ idzie rodzić*
- *Polecam szpital, w którym rodziłam mimo bardzo przykrych wspomnień z dnia zaraz po porodzie. Czułam się wtedy naprawdę źle - zignorowana i zagubiona, w zakrwawionej pościeli i z poczuciem totalnej bezradności i bezsilności. Jednak, gdy zmianę zaczęli nowi pracownicy i młodsze pielęgniarki, wszystko zmieniło się o 180 stopni. Przypilnowano mi dziecko, bym mogła się wykąpać i zjeść obiad, zmieniono mi pościel, zaczęto mnie traktować normalnego, tylko zmęczonego człowieka.*
- *Jedyna moja uwaga to część personelu z neonatologii mogłaby być po prostu miłsza. Młode matki mają znikome pojęcie o noworodkach więc wymagają specjalnego podejścia i tłumaczenia nawet po kilka razy. Natomiast niektóre Panie z neonatologii były mało sympatyczne i za mało tłumaczyły*
- *Szpital sam w sobie nie jest zły, niestety tylko lekarze i niektóre panie położne pomylili się z powołaniem... Kasa kasa i jeszcze raz kasa*
- *w tym szpitalu nie respektuje się planu porodu ani pozycji wertykalnej. Urodziłam jak chciałam bo wykłocilałam to sobie z personelem.*
- *Ktoś powinien wziąć się w końcu za ten szpital pojechałam z krwawieniem bardzo silnym i czekałam na przyjęcie półtorej godziny śmiech na sali*
- *Bardzo nie polecam kontaktu i badania ginekologicznego z ordynatorem szpitala. Bardzo nieprzyjemny człowiek.*